

Baw się dobrze, Jagodzianki

tam nad rzeką
dziewczyna stała
i swoje ciało
ekskluzywnie eksponowała

I przyszedł do niej pan
młodzieniec taki młody'
i widział rankiem ją
jak zbierała jagody
koszyczek pełen miała
w blasku księżyca stała
młodzieńca nie widziała
bo późna noc nastąpiła

gdy się odwróciła
to go wtedy zobaczyła
od razu zaniemówiła
i w rumieńcach się zeszklila
wianek który zaplatała
z głowy pośpiesznie zerwała
a koszyczek który miła
o nim i tak zapomniła

tam nad rzeką
dziewczyna stała
i swoje ciało
ekskluzywnie eksponowała

Młodzieniec śmiały był
Wiec szybko podszedł do niej
Mijając ten koszyczek
Co miała w nim jagody
A co się okazało?
Winko się w nim znajdowało
I tak oni się poznali
Popijając ten nektarek

Teraz Tacy zakochani
Przy blasku księżyca stali
Jak wilkołak tam , czy bestia
A przy nim piękna panienka
Raz i dwa, dwa i trzy
Ram pam pam i jedziesz ty
Teraz każdy doskonale
Będzie bawił się w poranek

tam nad rzeką
dziewczyna stała
i swoje ciało
ekskluzywnie eksponowała

tam nad rzeką
dziewczyna stała
i swoje ciało
ekskluzywnie eksponowała

tam nad rzeką
dziewczyna stała
i swoje ciało
ekskluzywnie eksponowała